



Sygn. akt III PSKP 4/22

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 października 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Robert Stefanicki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Romuald Dalewski

SSN Renata Żywicka

w sprawie z powództwa E. R.

przeciwko Zespołowi Szkół w R.

o wynagrodzenie za pracę, wynagrodzenie roczne,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 27 października 2022 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w Radomiu

z dnia 24 lutego 2021 r., sygn. akt VI Pa 26/20,

1. oddała skargę kasacyjną,

**2. zasądza od pozwanego Zespołu Szkół w R. na rzecz
powódki E. R. kwotę 2025 zł (dwa tysiące dwadzieścia pięć
złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 23 września 2020 r. Sąd Rejonowy w Radomiu w sprawie z
powództwa E. R.: I. zasądził od Zespołu Szkół w R. na rzecz E. R. kwotę 43.614,08

zł (czterdzieści trzy tysiące sześćset czternaście złotych osiem groszy) brutto wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie; II. w pozostałym zakresie powództwo oddalił; III. zasądził od Zespołu Szkół w R. na rzecz E. R. kwotę 2.243,70 zł (dwa tysiące dwieście czterdzieści trzy złote siedemdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu; IV. nakazał pobrać od Zespołu Szkół w R. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Radomiu kwotę 612,69 zł (sześćset dwanaście złotych sześćdziesiąt dziewięć groszy) tytułem zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa oraz kwotę 2.181 zł (dwa tysiące sto osiemdziesiąt jeden złotych) tytułem opłaty od pozwu, której obowiązku nie miała uiszczać powódka; V. nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego w pkt I wyroku na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Radomiu kwotę 56,55 zł; VI. wyrokowi w pkt I nadał rygor natychmiastowej wykonalności do kwoty 3.886,88 zł (trzy tysiące osiemset osiemdziesiąt sześć złotych osiemdziesiąt osiem groszy).

Sąd Rejonowy rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach faktycznych i prawnych:

E. R. została zatrudniona jako nauczyciel w Zespole Szkół w R. od 1 września 2005 r. Stopień awansu zawodowego nauczyciela mianowanego uzyskała 25 lipca 2011 r. Zgodnie z arkuszem organizacyjnym na rok szkolny 2015/2016 otrzymała przydział w niepełnym wymiarze godzin: 8 godz. fizyki rozszerzonej i 1 godz. wychowawcza tj. łącznie 9,97 godzin nauczycielskich. W dniu 24 lutego 2015 r. złożyła do Zespołu Szkół w R. wniosek o zatrudnienie jej od 1 września 2015 r. w pełnym wymiarze godzin jako nauczyciela fizyki. W dniu 29 maja 2015 r. dyrektor Zespołu Szkół w R. zaproponował E. R. zatrudnienie w wymiarze 8,18 godzin tygodniowo od dnia 1 września 2015 r., w którym nauczanie fizyki mieściło się w wymiarze 8 godzin. W dniu 31 sierpnia 2015 r. E. R. zostało przydzielone 11 godzin dydaktycznych: 9 godz. nauczania fizyki rozszerzonej, 2 godz. nauczania języka rosyjskiego i 1 godz. wychowawcza. W dniach 26 kwietnia 2016 r. i 19 maja 2016 r. E. R. złożyła do Zespołu Szkół w R. wniosek o przekształcenie jej stosunku pracy i zatrudnienie na podstawie mianowania w pełnym wymiarze czasu pracy. Od dnia 1 września 2016 r. objęta została zatrudnieniem w wymiarze czasu pracy średniorocznym 7,19/18, w tym przydział godzin z fizyki wynosił łącznie 5,13 godzin nauczycielskich. E. R. konsekwentnie manifestowała swoje stanowisko w

przedmiocie dążenia do otrzymania pełnego etatu z akcentem na fizykę. W dniu 13 września 2016 r. E. R. złożyła do Zespołu Szkół w R. wniosek o przydzielenie jej godzin nauczyciela przedmiotów zawodowych. Zgodnie z arkuszem organizacyjnym na rok szkolny 2016/2017 z września 2016 r. E. R. otrzymała następujący przydział godzin: 4,19 godz. fizyki rozszerzonej i 3 godz. fizyki, łącznie 7,13 godzin nauczycielskich. W zaistniałych okolicznościach E. R. zwracała się do dyrektora Zespołu Szkół w R. zarówno w formie ustnej, jak i wniosków pisemnych o zatrudnienie jej w pełnym wymiarze czasu pracy.

Sąd Rejonowy w Radomiu IV Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 17 stycznia 2018 r. ustalił, że stosunek pracy łączący E. R. z Zespołem Szkół w R. został nawiązany na podstawie mianowania od dnia 1 września 2015 r. Ustalił także, że w okresie od 1 lutego 2016 r. do dnia 28 lutego 2018 r. E. R. nie świadczyła pracy w innych zakładach pracy, a zatrudniona została w pełnym wymiarze czasu pracy od dnia 1 grudnia 2018 r. Sąd ten przyjął – powołując w tym zakresie art. 81 § 1 k.p. – że pracownikowi za czas niewykonywania pracy, jeżeli był gotów do jej wykonywania, a doznał przeszkód z przyczyn dotyczących pracodawcy, przysługuje wynagrodzenie wynikające z jego osobistego zaszeregowania, określonego stawką godzinową lub miesięczną, a jeżeli taki składnik wynagrodzenia nie został wyodrębniony przy określaniu warunków płacy i pracy – 60% wynagrodzenia. Nie może być jednak ono niższe od wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę, ustalanego na podstawie odrębnych przepisów. Posiłkując się w tym zakresie dorobkiem orzecznictwa Sądu Najwyższego, Sąd rozstrzygający merytorycznie wskazał, że gotowość pracownika do wykonywania pracy wyraża się rzeczywistym zamiarem jej wykonywania, faktyczną zdolnością do świadczenia pracy i uzewnętrznieniem pozostawania w dyspozycji pracodawcy. Zgłoszenie pracodawcy gotowości może przybierać różne postaci, wyrażać się każdym zachowaniem pracownika, które uwidacznia w dostateczny sposób zamiar kontynuacji czy podjęcia stosunku pracy (art. 60 k.c. w związku z art. 300 k.p.).

Według oceny dokonanej przez Sąd Rejonowy, zgromadzony w niniejszej sprawie materiał dowodowy nie budził żadnych wątpliwości, że E. R. pozostawała w spornym okresie tj. od 1 lutego 2016 r. do 28 lutego 2018 r. w gotowości do

świadczenia pracy w pełnym wymiarze czasu pracy (art. 81 § 1 k.p.). Fakt wystąpienia przez skarżącą z roszczeniem o ustalenie istnienia stosunku pracy należy uznać za dodatkowy argument przemawiający za gotowością podjęcia pracy.

Zdaniem Sądu Rejonowego z istoty uzewnętrznienia wobec pracodawcy gotowości do pracy jako jednego z warunków istnienia gotowości do jej podjęcia, wynika, że jest to znane pracodawcy zachowanie pracownika, które w danych okolicznościach obiektywnie świadczą o tym, że jest on gotów do niezwłocznego podjęcia pracy, gdy zostanie do jej wykonywania wezwany lub dopuszczony. Zależnie od okoliczności, różna może być też częstotliwość i forma potwierdzania gotowości.

W ocenie Sądu pierwszej instancji E. R. manifestowała pracodawcy swoją gotowość do pracy w pełnym wymiarze czasu pracy, zarówno w formach pisemnych, jak i ustnych, zwracając się o przydzielenie dodatkowych godzin nauczania. Nie bez znaczenia pozostaje, że przedmiotowe wnioski składała najczęściej w trakcie rad pedagogicznych, na których ustalany był przydział poszczególnych godzin nauczania na kolejny rok szkolny lub przed jego rozpoczęciem, bądź w sytuacji długotrwałych nieobecności w pracy nauczycieli przedmiotów, które zgodnie z przygotowaniem zawodowym mogła prowadzić. Zdaniem Sądu Rejonowego znamioną w niniejszej sprawie pozostawała okoliczność, że Zespole Szkół w R. istniała możliwość przydzielenia jej dodatkowych godzin dydaktycznych, w tym z przedmiotów zawodowych. Jednak zamiast zwiększyć wymiar czasu jej pracy pozwana placówka zatrudniała nauczycieli emerytowanych.

Różnice stanowisk stron postępowania dotyczyły definiowania gotowości pracowniczej. Sąd Rejonowy za nazbyt daleko idące uznał stanowisko pracodawcy, że o braku zasadności roszczenia świadczy okoliczność, że poza przydzielonymi godzinami nauczania E. R. nie pozostawała w siedzibie szkoły. Sąd pierwszej instancji uznał ponadto, że nie można zgodzić się ze stanowiskiem pozwanego, iż o braku gotowości powódki do pracy świadczy brak wystąpienia przez nią z pozwem o uznanie za bezzasadne ograniczenia wymiaru pracy. Ponadto powódka wystąpiła

przeciwko Zespołowi Szkół w R. z powództwem o ustalenie istnienia stosunku pracy na podstawie mianowania w pełnym wymiarze czasu pracy.

Zdaniem Sądu Rejonowego zachowania powódki polegające na wniesieniu powództwa w sprawie o ustalenie istnienia stosunku pracy na podstawie mianowania oraz składanie wniosków o zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy w sposób dostateczny i wystarczający oznajmiała pracodawcy gotowość do podjęcia przez nią pracy w żądanym wymiarze czasu. W celu ustalenia wysokości świadczeń należnych powódce za okres od 1 lutego 2016 r. do 28 lutego 2018 r. przy założeniu pracy w pełnym jej wymiarze Sąd Rejonowy dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu księgowości. Oceniając w całości zebrany materiał dowodowy uznał za miarodajną opinię biegłej z zakresu księgowości. Wskazał, że jest ona obiektywna, wiarygodna i rzetelna oraz – co istotne – nie była kwestionowana przez strony.

W tym stanie faktycznym i prawnym, Sąd Rejonowy na podstawie art. 81 § 1 k.p. orzekł jak w punkcie I wyroku zasądzając na rzecz E. R. różnice pomiędzy kwotami wypłaconymi, a należnymi przy założeniu pracy w pełnym wymiarze czasu pracy za okres od 1 lutego 2016 r. do 28 lutego 2018 r. O odsetkach Sąd rozstrzygnął na podstawie art. 481 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p. Sąd Rejonowy wskazał, że dodatkowe wynagrodzenie roczne przysługuje nauczycielom zgodnie z art. 48 Karty Nauczyciela. Powołany przepis nie zawiera podstaw ustalania i wysokości tego świadczenia, a odsyła w tym zakresie do przepisów ustawy z dnia 12 grudnia 1997 r. o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej. Zgodnie z art. 4 tej ustawy wynagrodzenie roczne ustala się w wysokości 8,5% sumy wynagrodzenia za pracę otrzymanego przez pracownika w ciągu roku kalendarzowego, za który przysługuje to wynagrodzenie, uwzględniając wynagrodzenie i inne świadczenia ze stosunku pracy przyjmowane do obliczenia ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy, a także wynagrodzenie za czas pozostawania bez pracy. W związku z użytym w powyższym przepisie zwrotem „i inne świadczenia ze stosunku pracy przyjmowane do obliczenia ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy” należy przy ustalaniu sumy wynagrodzenia nauczyciela wyłączyć wynagrodzenie za czas gotowości do pracy zgodnie z § 1 pkt 2 ppkt 1 Rozporządzenia Ministra Edukacji

Narodowej z dnia 26 czerwca 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania wynagrodzenia oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy nauczycieli. Zdaniem Sądu Rejonowego powództwo obejmujące żądania E. R. kwot stanowiących różnicę pomiędzy wynagrodzeniem rocznym wypłaconym, a wynagrodzeniem rocznym należnym w przypadku pracy w pełnym wymiarze czasu podlegało oddaleniu, o czym na podstawie art. 48 Karty Nauczyciela w zw. z art. 4 ustawy z dnia 12 grudnia 1997 r. o dodatkowym wynagrodzeniu rocznym dla pracowników jednostek sfery budżetowej w zw. z § 1 pkt 2 ppkt 1 Rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 26 czerwca 2001 r. w sprawie szczegółowych zasad ustalania wynagrodzenia oraz ekwiwalentu pieniężnego za urlop wypoczynkowy nauczycieli orzeczono w pkt II wyroku.

O kosztach procesu Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 100 k.p.c. Żądanie powódki opiewało na kwotę 47.636,69 zł. Sąd uwzględnił je na kwotę 43.614,08 zł. Tym samym powódka wygrała proces w 91,55%. Po stronie powódki do kosztów procesu weszły: kwota 2.700 zł tytułem wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika ustalona na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawych (Dz.U. Nr 1804, ze zm.). Natomiast po stronie pozwanej do kosztów procesu weszły kwota: 2.700 zł tytułem wynagrodzenia zawodowego pełnomocnika ustalona na podstawie § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz.U. Nr 1804, ze zm.). Skoro pozwany wygrał sprawę w 8,45% powinien zwrócić powódce 91,55% poniesionych, czyli kwotę 2.471,85 zł. Natomiast powódka powinna zwrócić pozwanemu 8,45% poniesionych przez niego kosztów, czyli kwotę 228,15 zł. Różnica pomiędzy tymi kwotami skutkowałą zasądzeniem w pkt III wyroku od pozwanego na rzecz powódki kwoty 2 243,70 zł.

W oparciu o treść art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Rejonowy wskazał, że powódka nie miała obowiązku uiszczenia opłaty stosunkowej od pozwu w kwocie 2.181 zł (43.615 zł x 5%) w związku z tym. Sąd orzekł jak w pkt IV wyroku.

W toku procesu Skarb Państwa poniósł wydatki związane z wydaniem opinii przez biegłego w kwocie 669,24 zł. Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych Sąd Rejonowy mając na uwadze wynik procesu obciążył stronę pozwaną 91,55% wydatków w kwocie 612,69 zł (pkt VI wyroku), a kwotę 56,55 zł wydatków na podstawie art. 113 ust. 2 pkt 1 nakazał ściągnąć z roszczenia zasądzonego na rzecz powódki, na której to wniosek dopuszczono dowód z opinii biegłego (pkt V wyroku). Rygor natychmiastowej wykonalności Sąd Rejonowy nadał na podstawie art. 477² § 1 k.p.c.

Sąd Okręgowy w Radomiu VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w wyroku z dnia 24 lutego 2021 r. na posiedzeniu niejawnym sprawy z powództwa E. R. przeciwko Zespołowi Szkół w R. o wynagrodzenie za pracę, wynagrodzenie roczne na skutek apelacji wniesionej przez Zespół Szkół w R. od wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu IV Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 23 września 2020 r. (sygn. akt IV P 71/19): I. zmienia zaskarżony wyrok w punkcie I w ten sposób, że ustala, że odsetki ustalone za opóźnienie od kwoty 1.253,43 zł brutto są należne od 2 stycznia 2018 r. zamiast od 2 stycznia 2017 r., od kwoty 1.322,71 zł brutto są należne od 2 lutego 2018 roku zamiast od 2 lutego 2017 r., od kwoty 1.295,42 zł brutto są należne od 2 marca 2018 r. zamiast od 2 marca 2017 r. II. w pozostałym zakresie apelację oddala oraz III. zasądza od Zespołu Szkół w R. na rzecz E. R. kwotę 1.350 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pełnomocnik pozwanego Zespołu Szkół w R. w części dotyczącej (pkt I) zasądzenia od pozwanego na rzecz powódki kwotę 43.614,08 zł brutto wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od szczegółowo wymienionych w wyroku kwot, zasądzenia (pkt III) od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.243.70 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazu pobrania (pkt IV) od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Radomiu kwoty 612,69 zł zwrotu wydatków poniesionych tymczasowo przez Skarb Państwa, kwotę 2.181 zł tytułem opłaty od pozwu, od którego obowiązku uiszczenia powódka była zwolniona z mocy ustawy.

Apelacja została oparta zarówno na zarzutach naruszenia prawa materialnego, jak i procesowego. W pierwszej z wymienionych podstaw apelujący zawarł zarzut naruszenia art. 81 § 1 k.p. przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie w związku z przyjęciem, że powódka w okresie od dnia 1 lutego 2016 r. do dnia 28 lutego 2018 r. wykazała gotowość do pracy i pozostawała w dyspozycji pracodawcy poza objętymi godzinami nauczania; art. 60 k.c. i art. 61 k.c. w zw. z art. 300 k.p. poprzez błędne przyjęcie, że powódka uzewnętrzniała gotowość do pracy zgłaszając ustnie lub na piśmie oraz dochodzenia swoich roszczeń (art. 65 § 1 i 2 k.c. w zw. z art. 300 k.p.) poprzez przyjęcie, że w sposób wystraczający uzewnętrzniała zamiar pracy i pozostawania w dyspozycji pracodawcy w większym wymiarze, niż przydzielona jej liczba godzin nauczania.

W ramach naruszenia prawa procesowego w apelacji powołano art. 233 § 1 k.p.c. Jego naruszenie polegać miało na sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału dowodowego, a także niewłaściwej jego ocenie poprzez przyjęcie, że: powódka wykazała gotowość do pracy w pełnym wymiarze czasu pracy w okresie od dnia 1 lutego 2016 r. do dnia 28 lutego 2018 r. w sytuacji, gdy w zaistniałych okolicznościach godziła się na wymiar pracy wskazany przez pozwanego, pozostając do jego dyspozycji tylko w przyjętym czasie pracy; wniesienie powództwa o ustalenie stosunku pracy na podstawie mianowania i zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy jest równoznaczne z wykazaniem gotowości do świadczenia pracy w okresie objętym sporem w większym wymiarze czasu pracy, niż wynikający z przyjętych przez powódkę godzin nauczania; pisma powódki o przydzielenie dodatkowych godzin nauczania, przedmiotów oraz ustne prośby zgłaszane podczas rad pedagogicznych o zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy były uzewnętrznieniem woli powódki gotowości do pracy w większym wymiarze czasu pracy, niż przydzielonym przez pozwanego; jak również, że powódka nie miała obowiązku manifestowania gotowości do pracy poprzez pozostawanie w siedzibie pozwanego w zakresie przydzielonych jej zajęć. W oparciu o powyższe, Zespół Szkół w R. wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów procesu za obie instancje według norm przepisanych. W odpowiedzi na apelację pełnomocnik E. R. wniósł o oddalenie

apelacji pozwanego w całości i zasądzenie na rzecz powódki kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd drugiej instancji uznał, że apelacja okazała się zasadna jedynie w odniesieniu do pkt I zaskarżonego wyroku, w którym chodziło o korektę mylnie oznaczonego początku wypłaty. Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu apelacyjnego błędnej oceny materiału dowodowego tj. naruszenia przez Sąd pierwszej instancji zasady swobodnej oceny dowodów, o której stanowi art. 233 § 1 k.p.c., Sąd Okręgowy podzielił poczynione przez Sąd Rejonowy ustalenia, jak i zapatrywania prawne przedstawione w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku. W ocenie dokonanej przez Sąd drugiej instancji, Sąd Rejonowy przeprowadził właściwe postępowanie dowodowe, a ocena zabranych dowodów pod kątem ich wiarygodności i mocy dowodowej, wbrew zarzutom apelacji, nie narusza granic wyznaczonych art. 233 § 1 k.p.c. Sąd Rejonowy szczegółowo odniósł się do zeznania stron i dowodów, również tych powołanych przez skarżącego w apelacji wskazując w jakim zakresie i dlaczego stanowiły one podstawę jego ustaleń odnośnie wykazania, że powódka w spornym okresie pozostawała w gotowości doświadczenia pracy w pełnym jej wymiarze w rozumieniu art. 81 § 1 k.p. i obszernie umotywował swoje stanowisko.

Nawiązując do orzecznictwa Sądu Najwyższego (w tym postanowienia z dnia 22 kwietnia 1997 r., II UKN 61/97, OSNAPIUS 1998 nr 3, poz. 104) Sąd odwoławczy podkreślił, że jeżeli uzasadnienie orzeczenia Sądu pierwszej instancji, sporządzonego zgodnie z wymogami art. 328 § 2 k.p.c., spotyka się z pełną akceptacją Sądu drugiej instancji, to wystarczy, że da on temu wyraz w treści uzasadnienia swego orzeczenia, bez powtarzania szczegółowych ustaleń faktycznych i wnioskowań prawniczych zawartych w motywach zaskarżonego orzeczenia. Ustalenia Sądu Rejonowego, wnioski i argumenty przedstawione na ich poparcie – zdaniem Sądu odwoławczego – czynią niecelowym ponowne ich przedstawianie. Pozwany powołane przez siebie zarzuty opiera w zasadzie na przyjęciu za błędne rozumowanie Sądu pierwszej instancji, jakoby powódka w spornym okresie nie wyrażała w sposób dostateczny gotowości do pracy i w związku z tym pozostawała w dyspozycji pracodawcy poza przydzielonymi jej godzinami nauczania. Natomiast według dokonanej przez skarżącego oceny,

oznajmieniu pracodawcy woli świadczenia pracy w pełnym wymiarze powinno towarzyszyć fizyczne pozostawanie pracownika do dyspozycji pracodawcy przez przebywanie na terenie zakładu pracy, także przed i po lekcjach przez nią realizowanych.

Sąd Okręgowy podzielił stanowisko Sądu pierwszej instancji, że z samej istoty uzewnętrznienia wobec pracodawcy gotowości podjęcia pracy wynika, że jest to znane pracodawcy zachowanie się pracownika, które w danych okolicznościach obiektywnie świadczy o tym, że jest on gotów do niezwłocznego podjęcia pracy, gdy zostanie do jej wykonywania wezwany lub dopuszczony. Każda forma uzewnętrznienia gotowości do pracy jest dozwolona, pod warunkiem, że jest dostatecznie zrozumiała dla adresata (pracodawcy). Zgodnie z wykładnią językową i celem art. 81 § 1 k.p. uzewnętrznienie przez pracownika gotowości do pracy może nastąpić przez różne, znane pracodawcy, zachowania pracownika (lub osób działających w jego imieniu), z których dostatecznie jasno wynika jego wola niezwłocznego podjęcia pracy w danym okresie, gdy zostanie do niej dopuszczony. Powódka wielokrotnie, zarówno w formach pisemnych, jak i ustnych przekazywała transparentne komunikaty pracodawcy w kwestii gotowości do pracy, domagając się przydzielenia pełnego wymiaru. Potwierdzeniem była wzięta pod uwagę przez Sąd dokumentacja kierowana przez nią do pozwanego. Pisma tożsamej treści powódka kierowała również do Prezydenta Miasta R., Kuratorium Oświaty w Warszawie Delegatura w R., NSZZ.

W toku rozprawy przedstawiciele pozwanego nie kwestionowali faktu, że E. R. składała pisma w przedmiotowej sprawie, natomiast podważali spełnienie przesłanki uzewnętrzniania gotowości do podjęcia pracy z uwagi na fakt nieprzebywania na terenie miejsca zatrudnienia poza przydzielonymi zajęciami dydaktycznymi. Fakt prowadzenia procesu przez powódkę i podtrzymywania żądania ustalenia istnienia stosunku pracy na podstawie mianowania sam w sobie nie jest wystarczający w świetle wymagań art. 81 § 1 k.p. Dowodzi on jedynie zamiaru podjęcia pracy po uzyskaniu pozytywnego orzeczenia sądu. Niemniej jednak, wystąpienie przez pracownika z powództwem o ustalenie istnienia stosunku pracy, w powiązaniu z wyżej wymienionymi faktami stanowi okoliczność potwierdzającą zgłoszenie gotowości przez powódkę do pracy, ale może mieć on

dodatkowe znaczenie w wypadkach, gdy inne przejawy woli pracownika nie są dla pozwanego dostatecznie wyraźne.

Korektą Sądu Okręgowego objęto zmianę dat wymagalności od zasądzonych przez Sąd I instancji odsetek na rzecz powódki z powodu błędnie wpisanego roku wymagalności odsetek jako 2017 zamiast 2018 r., zważywszy, że nie mogły być one wymagane wcześniej niż od dnia wymagalności świadczenia. W pozostałym zakresie Sąd Okręgowy działając na podstawie art. 385 k.p.c. apelację pozwanego oddalił. Zważywszy na fakt, że apelacja pozwanego okazała się zasadna tylko w nieznacznym zakresie (pkt I wyroku), biorąc też pod uwagę wartość przedmiotu zaskarżenia i na zasadach określonych art. 391 § 1 k.p.c. w związku z art. 100 k.p.c. i w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 2 pkt 5 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych Sąd drugiej instancji zasądził od pracodawcy na rzecz E. R. kwotę 1.350 zł tytułem zwrotu kosztów procesu za postępowanie odwoławcze.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu wniósł pozwany Zespół Szkół w R. zaskarżając wyrok w całości na podstawie art. 398³ § 1 pkt 1, 2 k.p.c. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił:

- naruszenie przepisów prawa materialnego tj. art. 81 § 1 k.p. poprzez jego zastosowanie w okolicznościach, gdy powódka nie pozostawała w gotowości do pracy w pełnym wymiarze w okresie 1 lutego 2016 r. do dnia 28 lutego 2018 r. oraz nie zgłosiła skutecznie pozwanemu gotowości do pracy w pełnym wymiarze zatrudnienia,

- naruszenie przepisów postępowania w zakresie, który miał wpływ na wynik sprawy tj. art. 382 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c. poprzez niewłaściwe ich zastosowanie i brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego, co doprowadziło do wadliwego uznania, że w okolicznościach faktycznych sprawy zaistniały wszystkie niezbędne symptomy gotowości do pracy i żądanie powódki wynagrodzenia za sporny okres w wysokości odpowiadającej pełnemu wymiarowi czasu pracy jest uzasadnione,

- a także naruszenie art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. polegające na przyjęciu przez Sąd Okręgowy za własne

ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, w sytuacji, gdy zarzuty apelacji dotyczyły przede wszystkim sprzeczności ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, czego konsekwencją miało być nierozpoznanie zarzutów apelacji.

Na podstawie art. 398⁴ § 1 pkt 3 k.p.c. pozwany reprezentowany przez pełnomocnika wniósł o:

1. uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w Radomiu z dnia 24 lutego 2021 r. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania;

2. zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania sądowego i za instancję kasacyjną, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W oparciu o art. 398⁴ § 2 k.p.c. w zw. z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. pozwany wniósł o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. W jej uzasadnieniu podniósł, że zaskarżone orzeczenie zostało wydane z rażącym naruszeniem prawa. Naruszenia przepisów prawa materialnego tj. art. 81 § 1 k.p. Sąd Okręgowy miał się dopuścić uznając, że nauczyciel zatrudniony w szkole w niepełnym wymiarze czasu pracy i występujący cyklicznie do pracodawcy o zatrudnienie go w pełnym wymiarze pozostawał w gotowości do wykonywania pracy w pełnym wymiarze przez cały ten okres, w sposób aktywny i systematyczny manifestując wobec pracodawcy swoją gotowość do wykonywania pracy w pełnym wymiarze i przysługuje mu wynagrodzenie w wysokości należnej za pracę we wskazanym całościowym wymiarze. W uzasadnieniu wskazanego zarzutu skarżący kasacyjnie podniósł, że ocena prawna dokonana w tym przedmiocie przez Sąd Okręgowy jest powierzchowna, zasadza się na zaakceptowaniu oceny Sądu I instancji odnośnie spełnienia przesłanki gotowości do wykonywania przez pracownika pracy w pełnym wymiarze.

Przedmiotową skargę oparto też o naruszenie przepisu postępowania. Źródło dopuszczalności sformułowania zarzutu kasacyjnego naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. polegającego na braku wszechstronnego rozważenia zebranego w sprawie materiału dowodowego oparto na wybranych wyrokach sądowych. O naruszeniu wymogów przeprowadzenia wnikliwej oceny materiału dowodowego jakiej dopuścił się Sąd drugiej instancji, wydając zaskarżony wyrok, świadczyć miały przede

wszystkim okoliczności, że pomimo zarzutów apelacji, które w głównej mierze opierały się na wykazaniu sprzeczności ustaleń faktycznych, Sąd ten praktycznie nie przeprowadził badania materiału dowodowego ograniczając się do przyjęcia ustaleń Sądu pierwszej instancji.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparł o art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. przyjmując, że skarga jest oczywiście uzasadniona. W wykładni powołanego przepisu zacytował definicje przedstawione w orzecznictwie i doktrynie, bez uzupełnienia ich własnym komentarzem.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną pozwanego Zespołu Szkół w R. powódka wniosła o:

- odmówienie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,
- zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów zastępstwa procesowego według norm prawem przepisanych za postępowania kasacyjne.

W przypadku braku uwzględnienia powyższego wniosku, wniosła o:

- oddalenie skargi kasacyjnej w całości,
- zasądzenie od strony pozwanej na rzecz strony powodowej kosztów zastępstwa procesowego za postępowania kasacyjne.

Według przedstawionej przez nią oceny skarga kasacyjna od wyroku z dnia 24 lutego 2021 r. nie powinna zostać przyjęta do rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna podlega oddaleniu. Warto tu nadmienić, że powołany w kasacji art. 398⁴ § 2 k.p.c. precyzujący wymogi formalne skargi kasacyjnej stanowi, że wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania ma wskazywać, że zachodzi przynajmniej jedna z okoliczności wyszczególnionych w art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli:

- 1) w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne;
- 2) istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów;
- 3) zachodzi nieważność postępowania lub

4) skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zostało oparte na podstawie art. 398⁴ § 2 k.p.c. w zw. z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Pierwszy z wymienionych określa wymogi formalne skargi kasacyjnej. Powinna ona zawierać wniosek o jej przyjęcie do rozpoznania i jego uzasadnienie. Wystarczające dla przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania jest spełnienie jednej z wymienionych tutaj przesłanek. Przy sięganiu do kilku podstaw jednocześnie należy brać pod uwagę ich wzajemne relacje. Przesłanki uzasadniające przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarte w pkt 1 i 4 art. 398⁹ § 1 k.p.c. wzajemnie się krzyżują i wykluczają możliwość przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania zarówno z uwagi na interes publiczny (pkt 1), jak i prywatny skarżącego (pkt 4) (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2020 r., III PK 192/19, Legalis nr 2496946, powołany w odpowiedzi na skargę kasacyjną).

Skarżący kasacyjnie stwierdził, że wniesiona skarga jest „oczywiście uzasadniona” w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Zdaniem Sądu Najwyższego skarżący kasacyjnie nie dookreślił istoty i treści zwrotu zawartego w punkcie 4 art. 398⁹ § 1, gdyż ograniczył się w tym względzie do jednego stanowiska doktryny w sytuacji występowania dużego dorobku orzeczniczego. Podkreślił m.in., że „Umotywowanie, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, wymaga wskazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa, polegającej na jej oczywistości, widocznej *prima facie* przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej i wynikającej już z treści skargi (...). Oczywiste naruszenie prawa zachodzi wówczas, gdy błąd w interpretacji lub stosowaniu prawa jest widoczny na pierwszy rzut oka, narusza porządek prawny w sposób niedopuszczalny w praworządnym państwie” (M. Manowska, Komentarz do kodeksu postępowania cywilnego, LexisNexis 2013, uwagi do art. 398⁹). Dla wykazania oczywistości uzasadnienia skargi niezbędne jest przedstawienie przez skarżącego kasacyjnie argumentacji na poparcie tego twierdzenia, wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, widocznego bez konieczności dokonywania pogłębionej i złożonej analizy. Przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie

oczywiście nieprawidłowego orzeczenia, z reguły chodzi o niesprawiedliwe rozstrzygnięcie.

Skarga kasacyjna nie zawiera w swej treści istotnego zagadnienia prawnego. Zarzut taki poczyniła powódka w odpowiedzi na skargę, trafnie akcentując w tym zakresie wyjaśnienia i definicje wypracowane w dorobku orzecznictwa Sądu Najwyższego, w tym w powołanym przez skarżącego postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 9 marca 2018 r. (sygn. akt I CSK 691/17): „Istotność zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) konkretyzuje się w tym, że w danej sprawie występuje zagadnienie prawne mające znaczenie dla rozwoju prawa lub znaczenie precedensowe dla rozstrzygnięcia innych podobnych spraw. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem, przedstawienie okoliczności uzasadniających rozpoznanie skargi kasacyjnej ze względu na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego polega na sformułowaniu tego zagadnienia i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Musi przy tym chodzić o zagadnienie nowe, dotychczas nierozpatrywane w judykaturze, które zarazem ma znaczenie dla rozpoznania wniesionej skargi kasacyjnej”.

Za nietrafne należy uznać zarzuty przedstawione w kasacji na podstawie art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. dotyczące naruszenia prawa materialnego tj. art. 81 § 1 k.p. Zgodnie z treścią art. 81 § 1 k.p. za czas niewykonywania pracy przysługuje pracownikowi wynagrodzenie, jeżeli był gotów do jej wykonywania, a doznał przeszkód z przyczyn dotyczących pracodawcy. Cechami charakterystycznymi tej gotowości są poza zamiarem wykonywania pracy i faktycznej zdolności do jej świadczenia, jej uzewnętrznienie i pozostawanie w dyspozycji pracodawcy.

Zdaniem Sądu Najwyższego w ustalonym stanie faktycznym sprawy, Sądy pierwszej i drugiej instancji trafnie przyjęły, że E. R. w spornym okresie wypełniła wszystkie przesłanki składające się na gotowość do pracy w rozumieniu art. 81 § 1 k.p. W ocenie dokonanej przez skarżącego kasacyjnie powódka nie była w stanie gotowości do podjęcia pracy w pełnym wymiarze, zważywszy, że przebywała w siedzibie zatrudnienia jedynie w czasie przydzielonych jej godzin nauczania i podczas obrad rady pedagogicznej. Skarżący kasacyjnie uznał, że w stanie faktycznym sprawy wadliwa jest ocena prawna Sądu drugiej instancji, który przyjął,

że powództwo zasługiwało na uwzględnienie, gdyż powódka spełniała wszystkie paradygmaty składające się na gotowość do pracy w rozumieniu art. 81 § 1 k.p.

Zdaniem Sądu Najwyższego skarżący kasacyjnie nie trafnie przyjmuje, że Sąd Okręgowy naruszył przepisy art. 81 § 1 k.p. uznając, że nauczycielka zatrudniona w szkole w niepełnym wymiarze czasu pracy i występująca cyklicznie do pracodawcy o zatrudnienie jej w pełnym wymiarze czasu pracy przed rozpoczęciem kolejnego roku szkolnego pozostawała w gotowości do wykonywania pracy w pełnym wymiarze przez cały ten okres, w sposób aktywny i systematyczny manifestując wobec pracodawcy swoją gotowość do wykonywania pracy w pełnym wymiarze i przysługuje jej wynagrodzenie w wysokości należnej za pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. W rozpoznawanej sprawie rozstrzygnięcia wymagało, czy powódka w okresie od 1 lutego 2016 r. do 28 lutego 2018 r. w wystarczającym stopniu uzewnętrzniała gotowość do wykonywania pracy w pełnym wymiarze u pozwanego. Zdaniem skarżącego ocena prawna dokonana w tym przedmiocie przez Sąd Okręgowy jest powierzchowna, opiera się na zaakceptowaniu oceny Sądu Rejonowego, że zostały spełnione cechy gotowości do wykonywania przez pracownika pracy. Powódka wykazywała swoją gotowość do pracy, w szczególności uzewnętrzniała wobec pracodawcy ową gotowość w okresie objętym sporem.

Kwestionowany może być także zawarty w skardze zarzut naruszenia przepisów postępowania tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 k.p.c. oraz art. 378 § 1 k.p.c. i art. 382 k.p.c. polegający na przyjęciu przez Sąd Okręgowy za własne ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego, w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało, że zarzuty apelacji w ten sposób nie zostały rozpoznane. Aby skutecznie zarzucić naruszenie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. skarżący powinien wykazać, jaki dowód mający istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy sąd uznał za wiarygodny i mający moc dowodową albo za niewiarygodny i nie mający mocy dowodowej, w czym wyraża się naruszenie zasady swobodnej oceny dowodów. Natomiast, jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby

w równym stopniu, na podstawie tego materiału można było wysnuć wnioski odmienne. Na marginesie należy dodać, że zgodnie z responsywnym modelem interpretacji przepisów prawa nie do utrzymania jest przyjęcie jednego rozwiązania, jeżeli za taką interpretacją przemawiają względy aksjologiczne lub pragmatyczne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko w przypadku, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych. Apelacja pozwanego tak wymaganych zarzutów nie przedstawia i nie wykazuje, aby ocena dowodów oraz oparte na niej wnioski były dotknięte istotnymi uchybieniami.

Zasadniczo zarzuty dotyczące ustalenia faktów i weryfikacji dowodów nie stanowią oparcia dla skargi kasacyjnej zważywszy, że Sąd Najwyższy rozstrzyga w skardze kasacyjnej co do prawa, a nie co do oceny faktów i doboru dowodów. Trafnie przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 marca 2018 r. (sygn. akt II PK 120/17), że skarga „służy kontroli prawidłowości stosowania prawa, nie będąc instrumentem weryfikacji trafności ustaleń faktycznych stanowiących podstawę zaskarżonego orzeczenia. Skarga kasacyjna jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, iż w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu Najwyższego”. Z powyższego punktu widzenia zupełnie pozbawiony racji jest zarzut niewłaściwego zastosowania i brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego, co doprowadzić miało do wadliwego uznania, że w okolicznościach faktycznych sprawy zaistniały niezbędne elementy gotowości do pracy i żądania powódki wynagrodzenia za sporny okres w wysokości odpowiadającej pełnemu wymiarowi czasu pracy. W konsekwencji błędne jest oświadczenie strony pozwanej, że stan faktyczny sprawy wskazuje, że powódka wypełnia tylko jeden element charakterystyczny gotowości do pracy – zdolność do świadczenia pracy. Za trafną należy uznać ocenę przedstawioną przez powódkę w odpowiedzi na skargę, że nieprawidłowy jest zarzut stawiany przez stronę pozwaną, dotyczący przyjęcia przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń

faktycznych Sądu pierwszej instancji, w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało, że zarzuty apelacji w ten sposób nie zostały rozpoznane. Strona pozwana nie precyzuje w sposób szczegółowy, w jaki sposób zarzuty nie zostały rozpoznane. Zarzut ten jest bardzo ogólnikowy, co utrudnia rzeczowe do niego ustosunkowanie się. Całokształt dowodów i faktów przesądza o nieracjonalności podejścia pracodawcy do definiowania gotowości E. R. do pracy.

Jak już wspomniano, w uzasadnieniu skargi w przedmiocie naruszenia przepisów prawa materialnego wnioskodawca skargi stwierdził, że Sąd Okręgowy naruszył przepisy art. 81 § 1 k.p. uznając, że nauczyciel zatrudniony w szkole w niepełnym wymiarze czasu pracy i występujący cyklicznie do pracodawcy o zatrudnienie w pełnym wymiarze czasu pracy przed rozpoczęciem kolejnego roku szkolnego pozostawał w gotowości do wykonywania pracy w pełnym wymiarze przez cały ten okres, w sposób aktywny i systematyczny manifestując wobec pracodawcy swoją gotowość do wykonywania pracy w pełnym wymiarze i przysługuje mu wynagrodzenie w wysokości należnej za pracę w pełnym wymiarze czasu pracy. Zdaniem skarżącego w rozpoznawanej sprawie rozstrzygnięcia wymagało czy E. R. w okresie od dnia 1 lutego 2016 r. do dnia 28 lutego 2018 r. w dostatecznym stopniu uzewnętrzniała pracodawcy gotowość do wykonywania pracy w pełnym wymiarze pracodawcy. Ocena prawna dokonana w tym przedmiocie przez Sąd drugiej instancji jest w ocenie skarżącego powierzchowna, bazuje na zaakceptowaniu oceny Sądu pierwszej instancji jakoby zostały spełnione cechy gotowości do wykonywania przez powódkę pracy, w szczególności uzewnętrzniała wobec pracodawcy tą gotowość w okresie objętym sporem. Zdaniem skarżącego ocena ta nie uwzględnia istotnych okoliczności, podnoszonych przez niego i potwierdzonych w zgromadzonym materiale dowodowym, wyraźnie wyeksponowanych w apelacji.

W skardze podniesiono ponadto, że przy dokonywaniu oceny zachowania należytej staranności pracowniczej wymaganej i koniecznej do nabycia wynagrodzenia z tytułu gotowości do pracy, o której stanowi art. 81 § 1 k.p., pracownik powinien aktywnie manifestować pozostawanie w stanie permanentnej

gotowości do natychmiastowego podjęcia i świadczenia pracy w uzgodnionym miejscu, czasie i zakresie, natomiast wniesienie pozwu w rozumieniu wskazanego przepisu nie stanowi o ustaleniu rodzaju stosunku pracy łączącej strony omawianego konfliktu. Zdaniem skarżącego kasacyjnie prowadzenie procesu dowodzi jedynie zamiaru podjęcia pracy w pełnym wymiarze po uzyskaniu pozytywnego orzeczenia sądu, ale nie jest równoznaczne ze stanem gotowości, o którym tutaj mowa.

Niewątpliwie zarzuty jakie stawia strona pozwana w skardze są błędne i nie zasługują na uwzględnienie. Za całkowicie pozbawiony racji uznać należy zarzut kasacyjny niewłaściwego zastosowania i brak wszechstronnego rozważenia zgromadzonego materiału dowodowego co doprowadziło do wadliwego uznania, że w okolicznościach faktycznych sprawy zaistniały niezbędne elementy gotowości do pracy E. R.. Z ustaleń faktów i wziętych pod uwagę dowodów przez Sąd pierwszej instancji, zaaprobowanych następnie przez Sąd drugiej instancji wynika, że wielokrotnie, konsekwentnie manifestowała ona pracodawcy swoją gotowość do pracy na całym etacie, i to zarówno za pomocą komunikatów pisemnych, jak i informacji ustnych. Dowodzą takiej jej postawie liczne pisma kierowane do dyrekcji szkoły oraz Prezydenta Miasta R., Kuratorium Oświaty w Warszawie Delegatura w R., NSZZ. Również dyrektorka pozwanego w toku rozprawy potwierdziła, że powódka składała pisma, w których wyrażała wolę objęcia jej pełnym wymiarem czasu pracy. Natomiast różnice stanowisk dotyczyły definiowania gotowości pracownika do pracy przez stronę pozwaną i powódkę.

Sąd Najwyższy potwierdza nietrafność opinii strony pozwanej co do formy urzeczywistnienia gotowości do pracy, która zasadniczo pozbawiona jest sensu i może być potraktowana jako naruszający godność nauczyciela obowiązek przebywania w miejscu pracy przed i po zajęciach. Trudno bowiem nazwać racjonalnym tak rozumiany wymóg gotowości, aby przed rozpoczęciem zajęć lub po ich zakończeniu miała ona przebywać na terenie placówki. Zdaniem powódki błędne jest oświadczenie pozwanego, że wypełniała ona tylko jeden element charakterystyczny gotowości do pracy – zdolność do jej świadczenia. Tymczasem przeszkód zatrudnienia nie można doszukiwać się w braku możliwości faktycznego objęcia przez nią przedmiotów zawodowych, zważywszy, że dla ich wykonywania

zatrudniano emerytów i inne osoby z zewnątrz. Za całkowicie nieprawidłowy uznaje też zarzut stawiany jej przez pozwanego, dotyczący przyjęcia przez Sąd drugiej instancji za własne ustaleń faktycznych Sądu Rejonowego w sytuacji, gdy zarzuty apelacji obejmowały przede wszystkim sprzeczność ustaleń Sądu pierwszej instancji ze zgromadzonym materiałem dowodowym, co skutkowało, że zarzuty apelacji w ten sposób nie zostały rozpoznane.

Sztuczne w swej formie spory narzucone przez pracodawcę dotyczące gotowości nauczycielki do pracy w pełnym wymiarze usunęły z pola widzenia istotę problemu, która dotyczy tworzenia barier przez władze szkolne dostępu do pracy nauczyciela wykwalifikowanego i gotowego do jej podjęcia. Kierując się przedstawionymi motywami oraz opierając się na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., a w wypadku kosztów postępowania kasacyjnego na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w związku z art. 99 k.p.c. oraz § 10 ust. 4 pkt 2 w związku z § 9 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności radców prawnych, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji wyroku.

[as]